

Sygn. akt V ACa 596/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SA Anna Strugała
Protokolant:	st. sekr. sądowy Halina Szulc

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. (następcy prawnemu M. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe (...))

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt VI GC 13/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 596/16

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. w D. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. L. kwoty 85.587,55 zł z ustawowymi odsetkami wskazanymi w pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nabył w drodze umowy przelewu od (...) S.A. w K. wierzytelność pieniężną przysługującą jej wobec pozwanej w łącznej kwocie należności głównej 85.587,55 zł, stanowiącej cenę za sprzedaną pozwaną przez Grupę (...) S.A. w K. folię. Pozwana w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wskazała, że faktury dotyczące wierzytelności będącej przedmiotem cesji zostały wystawione przez poprzedniego wierzyciela niezgodnie

z umową; cena za 1 kg folii miała wynosić 2,10 zł brutto, zaś na fakturach wskazana została cena 2.58 zł brutto, tj. 2,10 zł netto.

W dniu 29 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w T. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana wniosła sprzeciw zaskarżając nakaz w części przekraczającej kwotę 79.975,25 zł, tj. co do kwoty 5.612,30 zł wraz z wskazanymi w sprzeciwie odsetkami ustawowymi. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podała, że uzyskała korektę faktur do kwoty jednostkowej 2,25 zł. w oparciu o treść maila W. L. (1) z dnia 20 sierpnia 2015 r. do R. B. (1); korekty te zostały zaksięgowane przez pozwaną jako częściowe przyjęcie reklamacji. Treść maila stanowiła ofertę dotyczącą wskazanej kwoty, która nie uzyskała jednak akceptacji w czasie, w którym pozwana mogła oczekiwać na odpowiedź. Dopiero po upływie kolejnych dni Grupa (...) S.A. w K. przesłała pozwanej korektę faktur do kwoty 2,25 zł brutto, jednak oferta pozwanej już wygasła i oczekiwała ona skorygowania faktur do kwoty jednostkowej brutto 2,10 zł.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. w T. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w D. kwotę 5.612,30 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 1.259,72 zł od dnia 30 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, 1.382,42 zł od dnia 30 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, 767,52 zł od dnia 30 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, 921,91 zł od dnia 30 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, 1.280,73 zł od dnia 29 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił że przeważającym przedmiotem działalności pozwanej była produkcja (...); jej pełnomocnikiem był syn W. L. (1).

Grupa (...) S.A. w K. po przejęciu przez (...) w W., w czerwcu 2015 r., zaoferowała pozwanej sprzedaż folii stretch, czystej w rolkach (na paletach), produkcji (...) (barwniki żółte bez dodatków niebezpiecznych) z logo (...). (...)

Pracownik (...) zadzwonił do W. L. (1) z propozycją sprzedaży folii, oferta ta następnie została przesłana mailowo; w mailu umieszczono zdjęcie folii założonej na beton komórkowy. Strony prowadziły negocjacje co do ceny produktu w kwotach netto; uzgodniono cenę 2,10 zł plus VAT.

Folia została dostarczona do magazynu pozwanej w W. wraz dokumentami WZ, a następnie przesłano faktury. W. L. (1) nie zgodził się z kwotą wskazaną w fakturach twierdząc, że negocjował cenę 2,10 zł brutto, a nie netto, bo przedmiotem sprzedaży był odpad foliowy.

W. L. (1) oświadczył też, że folię przetworzono przed otrzymaniem faktury. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że prowadzona była korespondencja mailowa oraz telefoniczna między R. B. (1) a W. L. (1). Informację, że towar został potraktowany przez pozwaną jako odpad R. B. (1) otrzymał po zutylizowaniu folii. R. B. (1) i W. L. (1) wspólnie szukali rozwiązania i w mailu z 19 sierpnia 2015 r. R. B. (1) oznajmił, że rozezna jeszcze temat co do przekazania folii jako odpadu, ale dokładne informacje będą dopiero w poniedziałek. Jednocześnie wskazał, iż jeżeli cena folii jako surowca byłaby na poziomie 2,30 zł brutto za kilogram, to sprawa mogłaby być załatwiona tego samego dnia. Następnie okazało się, że(...)w W. nie mogłaby wystawić faktury sprzedaży folii jako odpadu, gdyż jeden z jej zakładów nie posiadał stosownego zezwolenia. W mailu z dnia 20 sierpnia 2015 r. W. L. (1) zaproponował kwotę 2.25 zł, zaznaczając, że to jego ostatnia propozycja.

R. B. (1) zaakceptował te propozycję, wobec czego sporządzono korekty faktur i przesłano je pozwanej; pozwana przyjęła i podpisała skorygowane faktury. Następnie pozwana domagała się dalszej korekty ceny produktu do 2,10 zł brutto, a przesłane korekty zostały potraktowane przez nią jako częściowe przyjęcie reklamacji.

Sąd Okręgowy ustalił także, że z dniem 1 kwietnia 2016 r. doszło do przekształcenia strony pozwanej w trybie art. 584¹ k.s.h., tj. przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną w jednoosobową spółkę kapitałową (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.

Pozwana nie zapłaciła ceny za dostarczony towar w łącznej kwocie 85.587,55 zł.

Na mocy umowy z dnia 13 października 2015 r. Grupa (...) S.A w K. zawarła z powodem umowę powierniczego przelewu przedmiotowej wierzytelności.

Powód pismem z dnia 18 listopada 2015 r. wezwał bezskutecznie pozwaną do zapłaty należności dochodzonej pozwem.

Przedstawiony stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów, zeznań świadka R. B. (1) i przesłuchania strony pozwanej.

W odniesieniu do złożonych przez powoda skorygowanych faktur Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana je przyjęła, nie odesłała ich powodowi, nie zaprzeczyła też, że faktury VAT wystawione przez powoda ujęła w dokumentach księgowych.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka R. B. (1), albowiem były one logiczne, spójne i znalazły potwierdzenie w zebranych dokumentach.

Przesłuchanie W. L. (1) za stronę pozwaną w znacznej części nie zasługiwało na wiarę, ponieważ pozostawało ono w sprzeczności z pozostałym materiałem

dowodowym. Podkreślił Sąd Okręgowy, że w żadnej wiadomości mailowej nie ma mowy, aby pozwana chciała nabyć folię jako odpad i aby takie złożyła zamówienie. R. B. (1) jedynie rozważał taką możliwość, aby zakończyć spór, ale (...)w W. nie miała uprawnień do handlu odpadami objętymi zerowym podatkiem. Ponadto brak jakichkolwiek dowodów, że sprzedawca odrzucił ofertę kwoty 2,25 zł brutto złożoną przez stronę pozwaną. Pozwana nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego dowodu, nie było też określonego terminu, do którego powód miał udzielić odpowiedzi. Sąd Okręgowy wskazał także, że to pozwana była dłużnikiem i trudno żeby składała powodowi wiążące go oferty cenowe.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest w sprawie jednoznacznych dowodów, aby strony ustaliły cenę zakupionego przez pozwaną produktu na 2,10 zł brutto. Przeczą temu zebrane dokumenty, jak i zeznania świadka R. B. (1), a nadto pełnomocnik pozwanej przyznał, że prowadzi rozmowy w cenach netto, ale nie w przypadku odpadów. W niniejszej sprawie pozwana nie udowodniła zaś, że miała nabyć odpad foliowy z zerowym podatkiem, a nie folię, przy czym postępowanie dowodowe wykazało, że sprzedaż folii jako odpadu była niemożliwa, albowiem sprzedawca nie zajmował się tym i nie miał uprawnień do sprzedaży odpadów. Pozwana nie wykazała też w jaki sposób zużytkowała zakupiony produkt, w szczególności, iż była to utylizacja.

Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda było zasadne w świetle art. 535 k.c. Praktyka składania zamówień telefonicznie, czy mailowo jest powszechna, zaś złożenie przez powoda skorygowanych faktur, podpisanych przez pozwaną, w sposób wystarczający potwierdza fakt zawarcia przez strony umowy sprzedaży folii za kwotę 1,83 zł netto, czyli 2,25 zł brutto, na co wcześniej zgodziła się pozwana. Brak jest podstaw do dalszej korekty faktur, nie ma wystarczającego dowodu na potwierdzenie, że strony uzgodniły cenę sprzedawanego produktu na kwotę 2,10 zł brutto.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowi należała się cała zapłata za sprzedany towar, zgodnie z art. 535 k.c. w zw. z art. 509 k.c., zaś o odsetkach ustawowych za czas po terminie płatności wskazanym w fakturach, orzekł z mocy art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w T. wywiodła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań R. B. (1), polegającą na przyjęciu, że sprzedawana folia stanowiła pełnoprawny produkt i nie stanowiła odpadu, podczas gdy była to sprzedaż folii z nadrukowanym logo innego podmiotu, będącego zastrzeżonym znakiem towarowym słowno-graficznym, po cenie odpowiadającej cenie za odpady foliowe, dokonywana na rzecz podmiotu, którego głównym przedmiotem działania jest produkcja pełnowartościowej folii i sprzedaż innym podmiotom;

2. sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy poprzez przyjęcie, że ustalona przez pozwanego i sprzedawcę cena jednostkowa kilograma folii była ceną bez podatku VAT oraz, że sprzedawca miał prawo doliczyć ten podatek do ustalonej ceny, w sytuacji w której z

zebranego materiału dowodowego wynika, że zaproponowana przez pozwanego cena była ceną brutto;

3. sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy poprzez przyjęcie, iż R. B. (2) przyjął ofertę pozwanego wyrażoną za pośrednictwem wiadomości e-mail z dnia 8 sierpnia 2015 r. na skorygowanie faktur VAT do ceny 2,25 zł brutto za kilogram folii, w sytuacji w której z zebranego materiału dowodowego w postaci zeznań pozwanego, zeznań świadka oraz załączonej przez strony korespondencji mailowej wynika, że na wskazaną ofertę pozwana nie otrzymała odpowiedzi w rozsądnym czasie, przez co oferta wygasła. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmiany i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji skarżąca podkreśliła, że wedle niewiarygodnych zeznań świadka R. B. (1) folia, pomimo, że na całej szerokości była zapisana i oznakowana znakiem towarowym Grupy (...) S.A. była pełnowartościowym produktem, zaś rozwiązaniem problemu miało być ręczne zaklejenie znaków towarowych, jednakże świadek nie mógł powiedzieć w jaki sposób miałyby to nastąpić. Aby to wykonać grupa ludzi musiałaby ręcznie zaklejać kilkanaście różnych miejsc na nałożonej na towar folii, przy czym mając na uwadze, że pozwana nabyła znaczną ilość folii, opisane prace byłyby wręcz tytanicznym wysiłkiem. Ponadto, używanie cudzego znaku towarowego w sposób proponowany przez świadka nie tylko mogłoby być źródłem roszczeń uregulowanych w ustawie z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, lecz również mogło stanowić czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1995 r. o zwalczaniu czynów nieuczciwej konkurencji. Jednocześnie jako zupełnie nielogiczne i niezrozumiałe należałoby ocenić zachowanie pozwanej, która jako podmiot profesjonalnie zajmujący się produkcją folii, kupuje identyczny produkt, jaki sama produkuje; jedynym racjonalnym działaniem pozwanej pozostawało nabycie produktu jako odpadu przeznaczonego do utylizacji i ponownego wykorzystania Skarżący stwierdził nadto, że świadek R. B. (1) potwierdził, iż wskazaną folię zakupiono pierwotnie po cenie 9,50 zł za kilogram, natomiast z przesłuchania W. L. (1), wynika, że cena nowej folii kształtuje się od 8 zł do 14 zł za kilogram. Cena za przedmiotowy produkt została natomiast ustalona na 2,10 zł, a więc na poziomie w znaczny sposób odbiegającym od ceny pełnowartościowego produktu. Wbrew temu co przedstawia świadek, zakupem produktu zainteresowane były tylko podmioty produkujące folię i w związku z tym, przerabiające również odpady foliowe. Świadek R. B. (1) potwierdził także, że sprzedawca posiada pozwolenie na wytwarzanie odpadów, co oznacza, że może je sprzedawać; do ich sprzedaży wystarczyło dokonanie kilku dodatkowych czynności takich jak: sporządzenie karty sprzedaży odpadów, sporządzenie odpowiedniego dokumentu wydania odpadu z magazynu oraz zorganizowanie transportu (przewóz odpadów oferują przedsiębiorcy posiadający stosowne zezwolenia). Okoliczność, że sprzedawca nie miał ilości dostarczanych odpadów w zezwoleniu, potwierdza jedynie fakt, że sprzedawca dostarczył odpad, którego ilość przekroczyła rozmiar określony w zezwoleniu. Skarżący wskazał także, że o traktowaniu ustalonej przez strony ceny jednostkowej – 2,10 zł jako ceny brutto przesądza przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o

informowaniu o cenach towarów i usług (Dz.U. z 2014 r. poz. 915). Zachowanie W. L. (1) w trakcie zawierania umowy, jak również po jej zawarciu i wykonaniu przez sprzedawcę nie pozostawia wątpliwości, że pozwany zaoferował cenę uwzględniającą wszystkie podatki i opłaty z nią związane; stwierdzenia W. L. (1) o negocjacjach ceny netto dotyczyły negocjowanego towaru, a zatem odpadów, opodatkowanych zerową stawką podatku VAT. Ofertę na cenę jednostkową towaru - 2,25 zł W. L. (1) złożył w drodze elektronicznej w postaci maila z dnia 20 sierpnia 2015 r., zaś odpowiedź pozwana otrzymała poprzez doręczenie korekt faktur VAT na zaproponowaną cenę. Czynności tej nie można potraktować jako przyjęcia oferty, bowiem ta wygasła ze względu na upływ czasu, w jakim druga strona mogła udzielić odpowiedzi na wskazaną ofertę. Z zeznań świadka R. B. (1) wynika nadto, że otrzymał on wiadomość od W. L. (1) wskazującą na cenę 2,25 zł późnym wieczorem i że odpisał mu, iż potrzebuje czasu do namysłu co do jego oferty, zaś z załączonej przez pozwanego korespondencji mailowej wynika, że wiadomość mailowa W. L. (1) z dnia 20 sierpnia została wysłana w czwartek o godzinie 15:36 i stanowiła odpowiedź na maila świadka z tego samego dnia o godzinie 15:25. Skarżący podkreślił także, że z podnoszonej przez Sąd I Instancji okoliczności podpisania korekt faktur VAT otrzymanych od 27 do 31 sierpnia 2015 r. nie można wywodzić zgody pozwanej na takie rozwiązanie sytuacji.

Założenie to jest niezgodne z dalszym stanowiskiem pozwanej wyrażonym w korespondencji pomiędzy stronami po otrzymaniu korekt faktur. Ponadto wskazane korekty nie zostały podpisane przez M. L. (ówczesną stronę w stosunku prawnym), ani przez jej pełnomocnika W. L. (1), a jedynie przez pracownika pozwanej, który umieścił podpis od adnotacją „odbioru”. Wskazany podpis nie potwierdza zasadności korekt, nie stanowi uznania roszczenia czy też innego oświadczenia woli, a jedynie potwierdza fizycznego odbiór korekt do faktur. Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność podniesionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: Apelacja pozostaje niezasadna. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może zostać skutecznie przedstawiony przez wykazanie, że Sąd I instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, albowiem zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i –

ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się także, że powyższa ocena musi być oparta na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, publ. LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. akt II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV CKN 970/00, publ. LEX nr 52753). Skarżący upatruje naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. między innymi w ustaleniu, że sprzedawana folia stanowiła pełnoprawny produkt i nie stanowiła odpadu, podczas gdy była to sprzedaż folii z nadrukowanym logo innego podmiotu, będącego zastrzeżonym znakiem towarowym słowno-graficznym, po cenie odpowiadającej cenie za odpady foliowe, dokonywana na rzecz podmiotu, którego głównym przedmiotem działania jest produkcja pełnowartościowej folii i sprzedaż innym podmiotom. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem sprzedaży była folia z nadrukowanym logo innego podmiotu, jednakże wbrew twierdzeniom skarżącego z wpisu do (...) M. L. Przedsiębiorstwa - Produkcyjno Handlowego (...) wynika, że jej przeważającym przedmiotem działalności była produkcja (...). Świadek R. B. (1) potwierdził co prawda, że pozwana zajmowała się produkcją opakowań z folii, jednakże ta okoliczność nie może być oceniona jako przesądzająca, o tym że mogła ona zakupić przedmiotową folię jedynie jako odpad, a więc z zerowym podatkiem VAT. Podobnie należy ocenić zarówno kwestię poziomu ceny na jaką strony umowy sprzedaży się umówiły, choćby z tego względu, że przedmiotem transakcji była folia oznakowana przez innego przedsiębiorcę, jak i to czy (...) w W. w ogóle mogła prowadzić sprzedaż odpadów foliowych, albowiem nawet jeżeli mogła to czynić, to nie oznacza, że do przedmiotowej transakcji przystąpiła z takim właśnie zamiarem. Domniemanie faktyczne wynikające z przepisu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz.U. z 2014 r. poz. 915) ma zaś w sprawie istotnie ograniczone zastosowanie, albowiem stanowiska stron i zgromadzony materiał dowodowy pozwalają na ustalenie, że spór dotyczy tego, czy przedmiotem umowy sprzedaży był towar, którego sprzedaż jest związana z obowiązkiem uiszczenia przez sprzedawcę podatku VAT, czy też towar, którego sprzedaż nie była z takim obowiązkiem

związana (transakcja obciążona zerową stawką podatku VAT). O tym co było przedmiotem sprzedaży (pełnowartościowa folia, która mogła być wykorzystana do pakowania czy też odpad foliowy) a w związku z tym i jaką cenę strony ustaliły decydować mogą zaś jedynie zgodne oświadczenia woli stron umowy. Skarżący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz poczynienie błędnych ustaleń rację ma o tyle, że w istocie budzi wątpliwości, czy na etapie przed otrzymaniem przez powódkę sprzedanego produktu strony zgodnie ustaliły, że przedmiotem transakcji będzie produkt traktowany jako pełnowartościowa folia czy też jako odpad foliowy, a co za tym idzie czy do ceny umówionej jako cena netto zostanie doliczony podatek VAT. Nie ulega natomiast wątpliwości, że już po wystawieniu przez powódkę faktur wskazujących na cenę 2,10 zł powiększoną o podatek VAT strony umowy sprzedaży miały pełną świadomość odmiennego potraktowania przez nie przedmiotu sprzedaży i wówczas też została przez pozwaną złożona propozycja ustalenia ceny produktu na kwotę 2,25 zł brutto. Propozycja to została przedstawiona w mailu przez pełnomocnika pozwanej W. L. (2) w dniu 20 września 2015r., a poprzedzona została zapewnieniem ze strony sprzedawcy, że do dnia 24 września uzyska on informację w zakresie możliwości sprzedaży pozwanej folii jako odpadu. W dniu 24 września 2015r. działający w imieniu sprzedawcy R. B. (1) poinformował pełnomocnika pozwanej, iż nie jest możliwa sprzedaż produktu jako odpadu oraz oświadczył, że powód wykona korektę faktur do ceny 2,25 zł brutto (wydruk maila – k.136). Na potwierdzenie przyjęcia przez sprzedawcę oferty pozwanej w zakresie ceny produktu w dniu 24 sierpnia 2015r. wskazywał powód w piśmie z dnia 29 lutego 2016r.; okoliczność tę potwierdził również i świadek R. B. (1). Brak przy tym podstaw, aby we wskazanym zakresie odmówić zeznaniom świadka waloru wiarygodności, skoro znajdują one potwierdzenie w złożonym przez powoda dokumencie. W tym stanie rzeczy należy uznać, że oferta złożona przez pozwaną w zakresie ceny zakupionego produktu została przez sprzedawcę przyjęta bez nieuzasadnionego opóźnienia, zgodnie z przepisem art. 66 § 2 k.c., a tym samym doszło do złożenia przez strony umowy sprzedaży zgodnych oświadczeń woli w zakresie przedmiotu umowy sprzedaży oraz jego ceny. Jedynie na marginesie wskazać trzeba, że oświadczenie woli złożone w formie wiadomości mailowej nie stanowi oferty w postaci elektronicznej, na którą wskazuje art.66⁽¹⁾k.c. We wskazanych okolicznościach nie ma zatem w istocie znaczenia zachowanie pozwanej już po otrzymaniu skorygowanych do ustalonej ceny faktur, choć brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność, że pozwana nie zgadzała się z ich treścią i w dalszym ciągu podejmowała wobec sprzedawcy działania zmierzające do skorygowania ceny produktu do kwoty 2.10 zł brutto. Wobec powyższych okoliczności apelacja z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, zaś o kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 98 § 1 i 3, 108 § 1 oraz § 2 pkt 4 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 222 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800).